

# Wiaczasław Rahojsza

---

## Między Polską a Rosją : Janka Kupała i białoruskie odrodzenie narodowe w XX wieku

---

Acta Polono-Ruthenica 2, 363-371

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wiaczasław Rahojsza  
Mińsk

## **Między Polską a Rosją. Janka Kupała i białoruskie odrodzenie narodowe w XX wieku**

Republika Białoruś, razem z republikami byłego Związku Radzieckiego, w 1990 roku prawnie uzyskała niepodległość państwową. Spełniło się wreszcie marzenie lepszych synów i córek narodu białoruskiego, w tym też wielkiego Janki Kupały. Niemniej jednak w prasie, przede wszystkim moskiewskiej, od czasu do czasu można przeczytać, iż Białorusini jak gdyby „nie dorosli” do samodzielnego bytu państwowego, że nigdy nie dążyli i nie myśleli o niepodległości państwowej, że jest ona „podarunkiem Jalcyna”, rezultatem pracy demokratów, skierowanej na „rozpadnięcie się ZSRR” itd.

Białorusini, którzy posiadali swoją państwowość jeszcze za czasów Księstwa Połockiego (IX - XII wiek) oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego i Żmudzkiego (XIII - 1569) i którzy stopniowo tracili tę państwowość, a nawet swą autonomię kulturalno-polityczną w składzie Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1569 - 1795) oraz w wyniku przyłączenia ziem białoruskich do Imperium Rosyjskiego pod koniec XVIII wieku, nawet w najtrudniejszych czasach dążyli do samookreślenia się narodowego. O tym marzyli i powstańcy Konstantego Kalinowskiego w 1863 roku, i narodowolcy białoruscy w osiemdziesiątych latach XIX wieku, i członkowie partii Białoruska Socjalistyczna Hramada na początku XX wieku. Upadek caratu i kształtowanie się nowych układów europejskich zrodziły wśród wybitnych białoruskich działaczy politycznych i kulturalnych (Anton i Iwan Luckiewiczowie, Wacław Łastouski, Arkadź Smolicz, Jazep Losik, Alaksandr Pruszynski i in.) myśl o niepodległości Republiki Białoruskiej w ramach związku federacyjnego z Rosją (decyzja Kongresu Wszeczbiałoruskiego pod koniec 1917 r.), a później i do proklamowania niepodległej Białoruskiej Republiki Ludowej (BRL) 25 marca 1918 roku.

Niestety, wówczas niepodległość Białorusi pozostała tylko na papie-

rze. Nie było wystarczająco mocnego gruntu dla budownictwa narodowo-państwowego. Potrzebne były wielkie wysiłki świadomych narodowo inteligentów, wieszczka narodowego typu Janki Kupały, aby ukształtować w społeczeństwie programowe rozumienie niezbędności niepodległego bytu państwowego.

Prorok odrodzenia narodowego, ojciec narodu... Te parafrazy, jak sądzę, określają najważniejsze treści w kształtowaniu się i rozwoju świadomości narodowej klasyka literatury białoruskiej. Co prawda, jest to najogólniejsze i do tego - metaforyczne określenie. Jednocześnie w różnych okresach życia i działalności twórczej Kupały rola ta nie była jednakowa, miała swoisty charakter, ukierunkowanie, cele. W dziejach budowania świadomości narodowo-kulturalnej Białorusinów można wyodrębnić trzy okresy:

1. Lata 1905 - 1915. Okres tworzenia narodu: kształtowanie się świadomości etnicznej Białorusinów, jako osobliwej (z własną historią, kulturą, językiem) społeczności etnicznej, przejawy walki o swoje prawa społeczne i narodowe.

2. Lata 1918 - 1929. Okres tworzenia państwa: podniesienie się świadomości etnicznej Białorusinów do rozumienia niepodległego bytu państwowego (1918 - 1920), rozwój świadomości narodowej w ograniczonych ramach państwowych Białorusi Sowieckiej (1921 - 1929).

3. Lata 1930 - 1941. Okres przetrwania narodu: zachowanie świadomości narodowej Białorusinów na poziomie etnicznej tożsamości w warunkach wynarodowienia, rusyfikacji, faktycznej likwidacji przez reżim Stalina państwowości Białorusi.

Zgodnie z podstawowymi celami, jakie stawiał przed sobą Janka Kupała, w każdym z trzech okresów działalności narodowo-patriotycznej dokonywano wyboru konkretnych dróg, środków, form służenia Ojczyźnie. Tak oto w okresie „tworzenia narodu” Kupała, opierając się na dorobku zarówno swoich poprzedników, jak i sobie współczesnych zwolenników tych samych poglądów (Jakub Kołas, Maksim Bahdanowicz, Siarhiej Pałujan, Aleś Harun, Zmitrok Biadula, Ciotka i in.), niezmordowanie i uparcie „tworzył” naród białoruski: kształtował jego oryginalne oblicze duchowe, szerzył świadomość narodową, szlifował białoruski język literacki, obdarzał Białorusinów skarbami sztuki o światowym poziomie, wyznaczał ich duchowe punkty orientacyjne...

Jak wiemy, motywy sprawiedliwości społecznej w twórczości poety

od razu określiły się w żądaniu „uczłowieczyć” chłopą, zrobić go pełnoprawnym obywatelem, a następnie również wezwać do walki o swoje prawa społeczne. Co do motywów narodowo-patriotycznych, od samego początku ucieleśniały się one w utworach o charakterze czysto oświatowym, białorusoznawczym. Kupała cierpliwie i w sposób ukierunkowany tłumaczył chłopu białoruskiemu, że jest właśnie Białorusinem, nie zaś jakimś „tutejszym”, „Polakiem” lub „Rosjaninem”, że nie trzeba mylić „wiary z narodowością” (taki tytuł nosił jeden z artykułów pisarza), że ojczyzna jego to Białoruś, która rozciągała się od Smoleńska do Grodna i Brześcia i od Polesia do Wileńszczyzny, że jego język to żadne „po prostemu”, a normalny białoruski, że kraj ojczysty ma bogatą i sławną historię, zaś mowa białoruska brzmiała z ust największych dostojników, była państwowa w potężnym państwie Litewsko-Białoruskim - Wielkim Księstwie Litewskim, Ruskim i Żmudzkiem. W wielu utworach poeta nawet idealizował przeszłość, przeciwstawiał ją nieciekawej, niebiałoruskiej współczesności. Jednak to przedkładanie przeszłości nad współczesność nie jest celem samym w sobie, pragnieniem wybielenia „przeszłości” i oczernienia „teraźniejszości”, a jest wywołane w celu obudzenia w Białorusinie Białorusina, odrodzenia jego świadomości narodowej, pamięci historycznej, skreślenia optymalnej perspektywy jego przyszłego wolnego i samodzielnego istnienia. On, jak i inni inteligenci Białorusini początków XX wieku, nazwę geograficzną „Białoruś” nie tylko oficjalnie przywracał (w 1840 roku car Mikołaj I zabronił jej używać), ale również nadawał jej wydźwięk polityczny, odnosił ją do całości terytorium etniczno-białoruskiego. Nie należy zapominać, że jeszcze w drugiej połowie XIX wieku cała środkowa i zachodnia Białoruś tradycyjnie nazywała się Litwą, co było jej określeniem historycznym.

W utworach Kupały okresu przedrewolucyjnego został przedstawiony cały i jednolity system wychowania narodowo-patriotycznego. Przy tym wychowawca wcale niepobłaźliwie czy z gotowością wybaczenia traktuje swoich wychowanków. Z jednej strony, wcielając Białorusinów w postaci walcobników<sup>1</sup> (później ludzi przejezdnych), może czasem i uznać się nad nimi: „Żadna istota żywa nigdzie tak nie marniała, / Jak mizerniejsz ty, nieszczęsny Białorusinie, / Do walcobników przez los

---

<sup>1</sup> Walcobnicy - osoby, wykonujące obrzędy wiosennego święta białoruskiego, które obchodzono przed rozpoczęciem prac rolnych.

zapisany” (*Walaczobnicy*). Z drugiej strony, ironicznie śmieje się z tego, który „z władzą po rosyjsku wali śmiało”, „liże... łaskę pańską po polsku” i dopiero wtedy, „jak do kozy trafi, wszystkich przeklina po białorusku” (epigramat *Od wszystkiego*). Z trzeciej strony, sarkastycznie wyśmiewa tych, którzy „w skórę obcą włazą na całego”, komu „wiatr inny... dmucha w głowie, - Wisła jednym uśmiecha się chciwie, / Tamci zmrużywszy się, pchają ku Newie” (*Nad Niemnem*). Niektórzy nawet swemu Prorokowi nie wstydzą się powiedzieć: „Po ileż ty nam dasz czerwońców, / Jezeli pójdziem twoim śladem?” (*Prorok*).

Jedno z podstawowych miejsc w kształtowaniu świadomości narodowej Białorusinów Kupała przydzielał ojczystemu językowi białoruskiemu („słowu ojczystemu”, „pieśni ojczyste” - według jego słownictwa). Ono, słowo ojczyste, i „potężne”, i „nieśmiertelne”, i „wolne”, i jednocześnie „zaszczytne”. Lecz „mowa ojczysta, niech sobie i biedna / Jest droższa niż obca bogata”. (*Słowo ojczyste*, 1908). „O pieśń ojczysta walcz niezmordowanie” - nauczał Janka Kupała poetów białoruskich (*Pieśniarzowi-Białorusinowi*). Język ojczysty jest ojczyzną duchową, która czasem może pomóc odrodzić i ojczyznę „fizyczną”. „Czy mamy prawo wyrzekać się języka ojczystego?” - retorycznie pytał w jednym ze swych artykułów Janka Kupała swoich rodaków i od razu tłumaczył znaczenie mowy ojczystej dla narodu. Tłumaczył, rozwijając dalej i myśli, i tradycje białoruskich pisarzy-krzewicieli oświaty XIX wieku, przede wszystkim Franciszka Bahuszewicza z jego ostrzegawczym wołaniem: „Nie porzucajcie więc naszej mowy białoruskiej, żebyście nie umarli!”.

Jako przykład godny naśladowania Kupała wskazywał tych, którzy nie ulegli upokorzeniu społecznemu i narodowemu. Jednocześnie poeta cały swój gniew, ironię, sarkazm kierował na „wrogów białoruszczyzny”, na różnych tak zwanych „opiekunów” narodu białoruskiego, a w istocie - jego „grabarzy”, na „bliskich i dalekich” „wściekłych satrapów”, którzy wspólnymi siłami nacierają na wszystko, co wyróżnia białoruskość. Kupała występował jako gorący, opętany, lecz jednocześnie i umiejętny doświadczony polityk, bojownik o Białoruś i Białorusinów. Razem ze swymi towarzyszami, według jego słów, zakładał „niezapomniane podwaliny gwoli odrodzenia swego narodu i budowy niepodległości państwa białoruskiego” (*Sprawa niepodległości Białorusi za rok ubiegły*).

Co prawda, o własnym państwie, tym bardziej o jego niezależnym istnieniu, mowy przed rewolucją jeszcze nie było (stało to na porządku

dziennym później, po wydarzeniach lutowych 1917 roku). Wtedy poeta wzniośle wołał:

Падымайся з нізін, сакаліна сям'я,  
Над крыжамі бацькоў, над нягодамі.  
Занімай, Беларусь малая мая,  
Свой пачэсны пасад між нарадамі.  
(*Młoda Białoruś*, 1911 - 1912)

Jednak nie państwo Białoruś miał w tych słowach na myśli, lecz Białoruś jako swoistą wyróżniającą się substancję duchową, jako narodowy kulturowy twór, który może i powinien zająć należne mu według prawa ludzkiego i boskiego miejsce wśród innych ludów słowiańskich i niesłowiańskich. Niemniej jednak wszystko, co zostało zrobione przez Kupałę i jego zwolenników, kładło się mocnym fundamentem pod gmach przyszłego państwa białoruskiego. „W kilka lat zrobiliśmy to, co u Polaków i Rosjan robione było przez całe stulecia” - z zadowoleniem pisał poeta w artykule *A jednak żyjemy!*

Rozwój świadomości narodowej prowadzi do urzeczywistnienia ideału pewnej wspólnoty narodowej - utworzenia własnego państwa. Z drugiej strony, istnienie własnego państwa niezwykle przyspiesza kształtowanie się wysoko rozwiniętej świadomości naodowej, która staje się najmocniejszym fundamentem samodzielności państwowej, jej najbardziej pewnym gwarantem. Kupała dobrze to rozumiał. I dlatego, kiedy w rezultacie wydarzeń rewolucyjnych lutego, a następnie i października 1917 roku, powstały realne możliwości stworzenia państwa białoruskiego, poeta nie tylko poparł państwowotwórcze wysiłki polityków białoruskich, ale i sam aktywnie włączył się do procesu państwowotwórczego jako myśliciel-prorok, poeta, polityk.

Drugi państwowotwórczy okres twórczości Kupały zaczyna się w 1918 roku - roku proklamowania niepodległej Białoruskiej Republiki Ludowej - i dzieli się na dwa etapy: 1918 - 1920, 1921 - 1929.

W pierwszym etapie poeta, kontynuując wcześniejsze wysiłki narodotwórcze, zaczął gorąco propagować ideę niepodległej Białorusi. Kupała płomień tej idei wtłaczał w powłokę poetyckiego i publicystycznego słowa, które następnie wierszami i artykułami rozbłyskiwało w ta-

kich periodykach, jak np. „Беларусь”, „Звон”, „Рунь”, „Беларускае жыццё”.

Poeta zastanawiał się nad możliwym ustrojem społeczno-politycznym wolnej Białorusi, jej napędowymi siłami i strukturami, symboliką narodową (flaga, godło, hymn), rozważał, jak będą układały się stosunki pomiędzy Białorusinami a innymi społecznościami narodowymi, które z dawien dawna zamieszkują naszą ziemię (Polacy, Żydzi, Tatarzy, Rosjanie), jak będzie rozstrzygany problem własności, najważniejszej podstawowej jej formy - ziemskiej, zwracał uwagę na młodzież jako na podstawową siłę przyszłego państwa, mówił o niezbędności stworzenia wojska białoruskiego, wyznaczał miejsce Białorusi w światowej wspólnocie narodów... Właściwie w ciągu jednego miesiąca 1919 roku Kupała podał do wiadomości publicznej swą dość logiczną koncepcję narodowo-państwowego bytu. Idea zasadnicza tej koncepcji została wypowiedziana dobitnie: „Jedynie całkowita niepodległość państwowa może dać i prawdziwą wolność, i bogate istnienie, i dobrą sławę naszemu narodowi” (*Niepodległość*).

Niestety, jak wiemy, idei Kupałowskiej wówczas nie sędzone było się urzeczywistnić: na mapie politycznej świata nie zjawiała się wolna Białoruś. Lecz na części białoruskiego terytorium etnicznego powstała Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka (BSRR) - powstała pierwotnie jako państwo socjalistyczne, związane na podstawie porozumień dwustronnych z Rosją, Ukrainą i Federacją Zakaukaską, a następnie, od końca 1922 roku - jako jedna z republik Związku Radzieckiego. Jako państwo, BSRR w swoim rozwoju przeszło kilka etapów. Kupała przynajmniej został świadkiem i uczestnikiem dwóch etapów ewolucji państwowo-politycznej jego ojczystej republiki, które obejmowały lata dwudzieste i trzydzieste.

Nie od razu zrozumiał władzę sowiecką i proponowane przez nią sposoby i formy rozstrzygania kwestii narodowej. Jednak w latach dwudziestych (w odróżnieniu od późniejszych trzydziestych) oficjalna polityka narodowa obiektywnie była skierowana na odrodzenie kultury, języka, państwowości narodów, zniewolonych kiedyś przez carat rosyjski. Polityka ta, która otrzymała oficjalną nazwę „białoruthenizacja”, przypadła również do gustu Kupale. Jej dobroczynne skutki dla Białorusinów były szczególnie dobrze widoczne przy skonfrontowaniu z tym, co się działo na ziemiach białoruskich, które według traktatu ryskiego 1921 roku

weszły do Polski. Wtenczas gdy w Polsce zamykano białoruskie szkoły, prześladowano białoruskie organizacje społeczne, wydawnictwa, wydania periodyczne, tu, w BSRR, otwierano uczelnie i instytucje naukowe, teatry, nowe periodyki białoruskie, język białoruski stawał się językiem urzędowym, oficjalnym językiem instytucji państwowych i społecznych, w tym też i Komunistycznej Partii Białorusi. Poszerzały się administracyjno-terytorialne granice BSRR. W 1924 roku Białorusi przekazano 15 powiatów i wiele włości guberni witebskiej, homelskiej i smoleńskiej, w 1926 - powiaty homelski i rzeszycki. Sukcesy białoruthenizacji, zmian społeczno-gospodarczych (w szczególności Nowa Polityka Gospodarcza, która warunkowała rozwój rolnictwa, przemysłu, ożywienie handlu), polityka pojednania z byłymi przeciwnikami politycznymi, powrót do ojczyzny grupy byłych członków rządu Białoruskiej Republiki Ludowej, znanych działaczy kulturalnych i społecznych (W. Łastouski, A. Smolicz, F. Alachnowicz, A. Ćwikiewicz) - wszystko to skłoniło Kupałę do poparcia władzy sowieckiej.

Białoruskie państwo sowieckie w latach dwudziestych aktywnie „tworzyło” naród białoruski, rozwijało świadomość narodową Białorusinów. Kupała wspierał to państwo, jak potrafił. Chociaż i w latach dwudziestych bynajmniej nie wszystko w tym państwie podobało się poecie. Starczało wówczas nie tylko ukrytych, ale i jawnych „wrogów Ojczyzny”, z którymi poecie przychodziło zacięcie walczyć. Słupy graniczne jak dawniej dzieliły Białorusinów, jedna ich część mieszkała na Białorusi Sowieckiej, druga - w Polsce, a Kupała przeżywał za cały naród jego los. W latach dwudziestych w Polsce zdarzały się coraz częstsze prześladowania Białorusinów i kultury białoruskiej. Z kolei tu, na Białorusi sowieckiej, również było niemało przeciwników białoruthenizacji, w tym też i wśród zrusyfikowanych Białorusinów, których poeta nazywał „zandarmami złamanych kajdanów”. Tradycyjna zaś białoruska ostrożność (oby się coś nie stało!), brak chęci „wychylania się” doprowadziły do niewykorzystania wielu możliwości, które wówczas otwierały się przed narodem białoruskim. Lecz nawet nawroty szowinizmu wielkomocarstwowego, ucisku społecznego (rozkułaczanie), zakazów cenzuralnych (od których jako pierwszy ucierpiał sam Kupała), nawet poszczególne bezprawne działania GPU (jak na przykład aresztowanie pisarza Franciszka Alachnowicza w 1926 roku) były odbierane przez poetę jako



gorzkie koszty walki o lepszą przyszłość, o postęp społeczny, rozkwit narodowy, jedność internacjonalistyczną narodów sowieckich.

Janka Kupała nie mógł wiedzieć, jak wiemy dzisiaj my, że już w latach dwudziestych na gardle Białorusi sowieckiej, jak i innych republik sowieckich, zaczęły powoli i potajemnie zaciskać się kleszcze stalinowskiego systemu unitarnego, żeby nie tylko zlikwidować faktyczną samodzielność państwową Białorusi, ale i wyniszczyć wśród Białorusinów nawet samą myśl o tej samodzielności. W tym celu trzeba było fizycznie zniszczyć nosicieli samej myśli - inteligencję narodową i grunt, na którym ona wzrastała, tzn. chłopstwo jako obrońcę mentalności narodowej.

Rok „wielkiego przełomu”, rok całkowitej kolektywizacji, „likwidacji kułactwa jako klasy” - 1929 - stał się zarazem ostatnim rokiem tak zwanego okresu państwowotwórczego w życiu i działalności Kupały. Rozprawa fizyczna z inteligencją białoruską (nie tylko twórczą, ale i techniczną, polityczną, wojskową, naukową), która zaczęła się na przełomie lat 1929 i 1930, walka z chłopstwem, zwalczanie „narodowych demokratów” itd. uniemożliwiły nawet samo zwrócenie się do tematyki narodowej w twórczości literackiej. Gdzie już tam bronić białoruskiego, wysławiać Białorus i białoruską mowę, kiedy samo używanie tego języka zaczęto oceniać niemal jak przejaw „nacjonalizmu burżuazyjnego”. „Wrogowie białoruszczyzny” chcieli zabrać Białorusinom i samego Jankę Kupałę. GPU ciągała go na przesłuchania, stawiała na czele mitycznego Sojuszu Wyzwolenia Białorusi. I tylko próba samobójstwa poety w 1930 roku uwolniła go od śmierci fizycznej i politycznej, pozostawiła Białorusinom ich geniusza narodowego.

Jeżeli przed rewolucją Kupała niez mordowanie zajmował się „tworzeniem” narodu, jeżeli w latach 1918 -1920 pomagał temu narodowi otrzymać swoje niezależne państwo, jeżeli w latach dwudziestych utrwał państwowość białoruską w jej konkretnej, niech sobie i ograniczonej, sowieckiej postaci, to teraz poeta określił swoją rolę wieszczka narodowego zupełnie inaczej. Była ona narodowoochronna.

Między poetą a władzą został osiągnięty nieoficjalny kompromis. Władza już nie dążyła do zniszczenia poety ani fizycznie, ani politycznie, odwrotnie, wykorzystywała jego imię w celu potwierdzenia owocnych skutków „leninowsko-stalinowskiej polityki narodowej”. Ze swojej strony, poeta od czasu do czasu słał „przywódce”, „Stalina-siewcę”, chwalił to, co było pozytywne, co mógł widzieć dookoła siebie (pokój,

przyjaźń między narodami, wspólną pracę, industrializację itd.), nie dotykał dramatycznych i tragicznych stron ówczesnego życia (głód, przymus społeczny, rozkułaczanie chłopów, represje i in.). A jednak nawet taki, subiektywnie i obiektywnie oddalony od kłopotów ludzkich, życia realnego, Kupała, jak pisał Aleksander Twardowski, „swoim własnym istnieniem już był czymś nieodłącznym od życia duchowego narodu”. Ukazywał i temu narodowi, i całemu światu, że nie bacząc na straszliwy ucisk stalinowskiego systemu totalitarnego naród białoruski istnieje. A to było szczególnie ważne w tamtych niełatwych latach trzydziestych, kiedy to stopniowo wyniszczono prawie całą świadomą inteligencję narodową i w dużym stopniu chłopstwo, głównego stróża wartości duchowych narodu. Wystarczy powiedzieć, że pod koniec lat trzydziestych spośród kilkuset pisarzy białoruskich na wolności pozostało zaledwie czternastu twórców...

Dzięki Jance Kupale i Jakubowi Kołasowi w latach trzydziestych pomału utrwałała się świadomość narodowa Białorusinów, oni - nie bacząc na nic - wyzbywali się tzw. tutejszowizmu, w nich rodziła się zrozumiała duma narodowa. Rzeczywiście, nie każdy naród sowiecki mógł się pochwalić takimi poetami, żywymi klasykami. Uratowana od śmierci „politycznej” podstawowa część twórczego dziedzictwa poety lat 1905 - 1930 aktywnie służyła Białorusinom, stała się ich narodowym skarbem duchowym. W tamtych latach utwory Kupaly zaczęły być tłumaczone we wszystkich republikach Związku Radzieckiego, często docierając i do zagranicznego czytelnika. Przez to, prócz wszystkiego innego, utrwały się w świadomości zarówno sowieckich, jak i europejskich narodów pojęcia „Białoruś”, „Białorusini”, które przed rewolucją nawet na swym białoruskim terytorium etnicznym nie wszędzie były rozpowszechnione.

Jednym słowem, Janka Kupała w dalszym ciągu aktywnie służył narodowi białoruskiemu, Ojczyźnie. Tylko już w inny sposób i innymi środkami. Zresztą, takimi środkami i metodami służyła sprawie białoruskiej przeważająca większość świadomej narodowo inteligencji. Ta niezrucająca się w oczy, ale szczerza służba swojej Ojczyźnie została ukoronowana proklamowaniem 27 lipca 1990 roku niepodległej, neutralnej, pozbawionej broni jądrowej Republiki Białoruś. Na mapie politycznej świata, w samym środku Europy, pojawiło się jeszcze jedno samodzielne państwo.